

Dr David Turner, wykład 6B o Ewangelii Mateusza 13:24-52: Przypowieści o Królestwie II

Witam, nazywam się David Turner i to jest wykład 6b z naszego kursu Mateusza. W tym wykładzie przeprowadzimy drugi z serii dwóch wykładów na temat przypowieściowego kazania, przypowieści o królestwie, w rozdziale 13 Ewangelii Mateusza. Kontynuujemy go od Ewangelii Mateusza 13, wersetu 24, gdzie Jezus opowiada trzy kolejne przypowieści.

Po pierwsze, przypowieść o pszenicy i chwastach, lub chwastach i pszenicy, lub kąkolu, lub jakkolwiek chcesz to nazwać. Przypowieść o chwastach w 13:24-30 zostanie zinterpretowana później w 13:36 i następnych, ale uważny czytelnik już wyciąga wstępne wnioski na jej temat ze względu na jej podobieństwo do przypowieści o siewcy, którą Jezus już zinterpretował. Podobne motywy w obu przypowieściach obejmują siew, nasiona i mieszane rezultaty.

Jak pokazują wersety 13:36 i następne, byłoby błędem identyfikowanie znaczenia poszczególnych siewców i nasion w obu przypowieściach. I są nowe elementy, takie jak wróg, chwasty, właściciel ziemski, niewolnicy, żniwa, żniwiarze, ogień i stodoła, które występują w tej przypowieści, chociaż mamy wzmiankę o cierniach w przypowieści o siewcy. Szczegóły tej symboliki, szczególnie ta nowa symbolika, którą znajdujemy w tej przypowieści, zostaną zinterpretowane przez Jezusa w wersety 13:36 i następnych, ale rozwijający się dualizm między właścicielem ziemskim a jego wrogiem, dobrym nasieniem, czyli pszenicą, kontra chwasty, stodoła i ogień, można już postrzegać jako przedstawiający złowieszczą bitwę między kosmicznymi siłami dobra i zła.

Teraz przypowieści o ziarnku gorczycy i zakwasie. Istnieje wiele debat na temat znaczenia tych dwóch krótkich przypowieści. Większość szkoły dyspensacjonalistycznej, przynajmniej starej linii, wierzy, że obrazowość przypowieści ma na celu przedstawienie obecności zła w wyznającym chrześcijaństwie.

Wynika to przede wszystkim z rozumienia królestwa niebieskiego jako tajemnicy obejmującej chrześcijaństwo, które jest rozumiane jako zorganizowane lub nominalne chrześcijaństwo. Chrześcijaństwo jako całość zawiera złe elementy zmieszane z dobrymi, więc obie przypowieści są zwykle postrzegane jako obrazujące to zło. Walvoord nawet interpretuje ptaki gniazdujące na drzewie jako niewierzących, ale dyspensacjonalista również się z tym nie zgadza, ponieważ uważa, że drzewo musztardowe przedstawia królestwo pozytywnie.

Tacy interpretatorzy wskazują, że zakwas jest czasami w Biblii symbolem zła, i możesz znaleźć swój konkordans i znaleźć te wersety samodzielnie, ale cytują takie wersety jak Wyjścia 12, wersety 15 i 19, Mateusza 16:6, i 11 i 12:1 Koryntian 5 :6 do 8, Galatów 5:9, ale jeśli porównasz Księgę Kapłańską 7:13 i 14 oraz Księgę Kapłańską 23:17, możesz znaleźć miejsca, w których zakwas jest przedstawiony nieco bardziej pozytywnie jako część systemu ofiarniczego. Ponieważ uważają, że zakwas jest niezmiennie zły w swoim przedstawieniu w Biblii, tacy uczeni dochodzą do wniosku, że ta przypowieść o zakwasie przedstawia wzrost zła w chrześcijaństwie. Ten pogląd na przypowieści jest często stawiany w świadomej opozycji do postmillenaryzmu, który uważa, że obrazy wzrostu królestwa w obu przypowieściach wskazują na ostateczne nawrócenie świata na chrześcijaństwo przed powrotem Chrystusa.

Tak więc jest to coś przeciwnego, bardzo pesymistyczna wizja zorganizowanego chrześcijaństwa przez dyspensacjonalistów w porównaniu z bardziej pozytywną wizją ostatecznego zwycięstwa chrześcijaństwa przed powrotem Chrystusa, którą wyznaje postmillenaryzm. Istnieje dobry powód, aby nie zgadzać się z klasycznym stanowiskiem dyspensacjonalistów. Po pierwsze, ich rozumienie królestwa niebieskiego jako tajemnicy zła w chrześcijaństwie między dwoma nadejściem Jezusa jest wątpliwe.

Raczej królestwo w Ewangelii Mateusza jest rządami Boga zapoczątkowanymi przez słowa i dzieła Jezusa, a dopełnionymi podczas Jego powrotu. Po drugie, jest bardzo wątpliwe, aby bezpośrednie stwierdzenia, które porównują królestwo Boga do zakwasu lub ziarna gorczycy, były rozumiane jako przedstawienie zła. W końcu to wzrost rządów Boga, a nie Szatana, jest przedstawiany.

Nie trzeba zakładać, że ptaki lub drożdże muszą być zawsze postrzegane jako złe bardziej niż inne symbole biblijne, takie jak lew przedstawiający Szatana w jednym kontekście i Jezusa w innym. Porównaj lwa jako Szatana w 1 Piotra 5.8 i lwa jako Jezusa w Objawieniu 5:5. Przypowieści o ziarnku gorczycy i drożdżach mówią o zwodniczo subtelnym, ale dramatycznie znaczącym wzroście królestwa Bożego. Pomimo częstych bezowocnych odpowiedzi na orędzie o królestwie, w wielu przypadkach przynosi ono wiele owoców, 13:23. Nawet Jan Chrzciciel może wątpić w jego postęp, ale mimo to postępuje, 11:1-6. Mocarz jest rzeczywiście wiązany, a jego dobra są rabowane, 12:29. Podczas gdy postmillenaryści mogą postrzegać postęp królestwa zbyt optymistycznie, klasyczni dyspensacjoniści postrzegają obecny wiek zbyt pesymistycznie, ponieważ nie uznają, że królestwo zostało już zainaugurowane i zaczęło się rozwijać podczas ziemskiej posługi Jezusa.

Obecnie może wydawać się tak nieistotne jak ziarno gorczycy, ale ostatecznie stanie się największym drzewem w ogrodzie. Jego wzrost może być tak niezauważalny jak wpływ drożdży w bochenku chleba, ale ostatecznie będzie wszechobecny na całej ziemi. Użycie skromnych symboli, takich jak ziarno gorczycy i zakwas, jest stosowne

dla pokornego sługi Bożego, który nie woła na ulicach, 12:19, i który wjeżdża do Jerozolimy na osiołku, a nie na koniu bojowym, 21:1.

Davies i Allison w swoim komentarzu mają rację, że te przypowieści przedstawiają kontrast między obecną rzeczywistością a ostatecznym przeznaczeniem królestwa. To, co jest teraz skromne, będzie wtedy chwalebne. Uświadomienie sobie, że Bóg już działa i że istnieje jedność tego, co ostateczne, z tym, co obecne, da uczniom nadzieję.

Teraz przechodzimy do cytowania Psalmu 78 w wyjaśnieniu przypowieści, które Jezus podaje w Ewangelii Mateusza 13, wersety 34 i 35. Wersety te zawierają drugie spełnienie cytatu Starego Testamentu w kazaniu, poprzednie to cytat, w którym nasz Pan cytuje Izajasza rozdział 6, werset 9 w 13:14 i 15. Wzór niewiary z powodu zatwardziałyh serc, który miał miejsce w czasach Izajasza, powtarzał się w czasach Jezusa.

Izrael jako całość nie uwierzył ostrzeżeniom Izajasza o zbliżającej się inwazji, a współcześni Jezusowi nie wierzą w jego orędzie o królestwie. Porównaj 13 wersetów 14 i 15 z Izajaszem 6, 9 i 10. Teraz Mateusz wstawia swój własny komentarz do wypowiedzi, którą opowiada, cytując Psalm 78:2 jako wzór wypełniany przez Jezusa.

W Psalmie 78 Asaf mówi o dawnej wierności Boga wobec Izraela pomimo jego grzechu i sądu. Dla przyszłych pokoleń, zwróć uwagę na Psalm 78, 4, to opowiadanie o potężnych czynach Boga może wydawać się ukrytymi sekretami dawno temu ukrytymi od czasów starożytnych, 78, 2, ale w rzeczywistości są to sprawy znane pokoleniu Asafa, ponieważ zostały im powiedziane przez ich przodków. Asaf z kolei przekazuje te starożytne sekrety następnemu pokoleniu.

Ale gdy psalm się rozwija, czyta się opowieść o wierności Boga wobec zbuntowanego i zdyscyplinowanego ludu, a nie tajemniczy dyskurs pełen zagadkowych powiedzeń. Tak więc jest nieco interesujące i trudne do zrozumienia, dlaczego Asaf mówi o historycznej trosce Boga o Izrael jako o sekretach ukrytych od czasów starożytnych, najwyraźniej dlatego, że nowe pokolenie nie rozumie tych rzeczy, a ci, którzy ich doświadczyli i słyszeli o nich, muszą utrzymać prawdę przy życiu i przekazać tradycję. Tutaj należy odpowiedzieć na dwa kluczowe pytania w odniesieniu do Psalmu 78.

Pierwsze dotyczy tego, dlaczego Asaf nadał swojej narracji historycznej w 78:2 styl paraboliczny i enigmatyczny. Uczynił to najpierw dlatego, że sprawy dobrze znane jego pokoleniu były jeszcze starożytnymi tajemnicami dla przyszłego pokolenia. Najwyraźniej jest tu odrobina poetyckiej hiperboli, ale sedno jest jasne. Psalm Asafa jest również paraboliczny w tym sensie, że jego opowieść o przeszłości ujawnia głęboki wzorzec, który można dostrzec na podstawie samych wydarzeń historycznych.

Asaf nie tylko opowiada, ale także interpretuje historię Izraela jako historię wierności Boga wobec swojego ludu pomimo jego grzechu i zasłużonej kary. Ta wierność objawia się w Jego potężnych aktach odkupienia. Spójrz na Psalm 78, wersety 4, 7, 11 i 12, 32, 42 i 43.

Poprzez swoją interpretację historii Izraela w tej sprawie, która podkreśla potężne akty odkupienia Boga i Jego wierność, Asaf objawił nowemu pokoleniu głęboką prawdę o odkupieńczej łasce Boga. Drugie pytanie dotyczy tego, dlaczego Mateusz zacytował słowa Asafa w Psalmie 78. Na pierwszy rzut oka, pomimo oczywistego związku słowa kluczowego przypowieść, Mateusz wydaje się wyrwać psalm z kontekstu.

Chociaż można przyznać, że psalm nie jest przepowiednią Jezusa, zamiłowanie Mateusza do typologii, jego znajdowanie wzorców w historii Starego Testamentu, które są wypełnione ostatecznym znaczeniem przez Jezusa, jest dobrze znane. To, że pogląd Mateusza na Stary Testament jest często typologiczny, widać na początku opowieści o dzieciństwie w Ewangelii Mateusza 1 i 2. Tak więc Mateusz znajduje w słowach Asafa precedens, który dostarcza wzoru, który Jezus wypełnia, gdy Asaf wypowiada głębie dla nowego pokolenia, tak więc Jezus objawia ostateczne sekrety królestwa niebieskiego swojemu pokoleniu.

Spójrz na 13:11 i porównaj 12:39 i 41:42. Tak jak Asaf dostrzega wzór wierności Boga wobec swego ludu, który góruje nad ich nieposłuszeństwem i jego karceniem, tak przypowieści Jezusa przedstawiają jego uczniom wzór przyjmowania i odrzucania rosnącego królestwa aż do ostatecznego sądu i nagrody. Zwróć uwagę na 13:19 i 39 do 43.

Tak jak refleksja Asafa nad dawnymi czasami przyniosła prawdę dla nowego pokolenia, tak przypowieści Jezusa wyposażają jego uczniów, aby wydobyli ze swojego skarbcza rzeczy nowe i stare w swoim nauczaniu, 13:51 i 52. To, co było nowe w czasach Asafa, jest teraz częścią tego, co stare w skarbcu uczniów. Ale to, czego nauczali się od Jezusa, pozostanie nowe, gdy będą nauczać wszystkie narody, ponieważ On jest z nimi aż do końca wieku, 28:19 i 20.

Komentarz Carsona jest dobry w tym konkretnym punkcie, jeśli chcesz przyjrzeć się dalszej dyskusji. Teraz przejdźmy do wersetów od 36 do 43, gdzie Jezus wyjaśnia przypowieść o chwastach i pszenicy. Interpretacja drugiej przypowieści przez Jezusa ma bardziej dualistyczny i eschatologiczny ton niż pierwsza.

Zamiast mówić ogólnie o ludziach pod przykrywką gleby, którzy wydają owoc i tych, którzy nie wydają, jak w poprzedniej przypowieści o siewcy, druga przypowieść podkreśla w żywych słowach losy obu grup. Kontrastujące ze sobą cechy etyczne, dosłownie bezprawie kontra sprawiedliwość, które prowadzą do tych dwóch

przeciwstawnych losów, są również uwypuklone w wersetach 41 do 43. Wyraźnie kontrastują również role Jezusa w wersecie 37 i diabła w wersetach 38 i 39.

Ostatecznymi postaciami stojącymi za kosmiczną walką, za kontrastującymi ludźmi, etyką i przeznaczeniem, które można znaleźć w przypowieści, są Jezus i Szatan. Obraz Jezusa jako siewcy dobrego ziarna, ludu królestwa, jest szczególnie godny uwagi, ponieważ jest to malowniczy sposób przedstawienia tego, co Jezus powiedział wcześniej. Jest jedynym objawicielem Ojca, 11:27 .

Ale wróg, Szatan, jak wilki, które noszą owczą skórę, 7:15, również sieje nasienie, a powstałe chwasty trudno odróżnić od pszenicy. Dlatego, jak wielu powiedziało, Szatan jest wielkim naśladowcą. Opowieść Mateusza często podkreśla koniec wieku i sąd nad Kowalo .

Jan Chrzciciel mówi o tym w żywym języku, który zapowiada słowa Jezusa w tym fragmencie. Mateusz mówi o sobie jako o eschatologicznym sędzim w Kazaniu na Górze, 7:22 i 7:23. I tam podkreśla błogość przyszłego królestwa na ziemi jako nagrodę za wierne uczniostwo.

Zwróć uwagę na rozdział 5, wersety 3, 5, 10 oraz rozdział 6, wersety 10 i rozdział 7, wersety 21. Niespodziewanie wielu pogan będzie uczestniczyć w eschatologicznej uczcie z patriarchami, wersety 8, 11 i 12. Wyznanie wiary w Jezusa i pomoc jego posłańcom przyniesie nagrodę, rozdział 10, wersety 32 i 33, a także wersety 41 i 42.

Niebezpieczeństwo dla miast, które nie uwierzyły w Jezusa, będzie gorsze niż dla niesławnych miast Starego Testamentu, gdy nadejdzie sąd, rozdział 11, wersety 22 i 24 oraz rozdział 12, werseł 41. Ci, którzy oczerniają Ducha Świętego, nigdy nie zostaną przebaczeni, nawet w przyszłym świecie, 12:32. Mając na uwadze wszystkie te fragmenty o sądzie w tle, czytelnik Ewangelii Mateusza nie powinien być zaskoczony tym żywym przedstawieniem końca wieku w przypowieści o chwastach i pszenicy.

Oczywiście, jest wiele dodatkowych nauk na ten temat w pozostałej części Ewangelii Mateusza. Tak więc, jeśli chcesz przyjrzeć się fragmentom o sądzie, możesz rozważyć 13:49, 16:27, 17:11, 18:8 i 9:19, 27 do 30, 22:1 do 13 i 30 do 32, Mateusza 24 i 25, 26:29, 26:64 i w końcu 28:20, które sugerują, że będzie sąd pod koniec wieku. Tak więc nacisk położony tutaj w rozdziale 13 na sąd uwypukla pewne implikacje, które zostały już podane i prowadzi do dalszych nauk o przyszłym sądzie w pozostałej części tej Ewangelii.

Warto również wspomnieć, że tej przypowieści nie należy cytować jako argumentu na rzecz swobodnego podejścia chrześcijan do kwestii dyscypliny kościelnej. Bez wątplenia w kościele są fałszywi uczniowie i wygodnie jest postrzegać ich jako

chwasty i pszenicę. Ale zauważ, że Jezus mówi w wersecie 38, że polem jest świat, a nie kościół.

Tak więc, błędem jest dla nas zajmowanie pola jako kościoła z dobrem i złem w nim, ponieważ jeśli cokolwiek, to obraz jest obrazem kościoła jako dobrego nasienia na świecie, które jest złym nasieniem, zgodnie z 13:38. Podkreśla to ostateczną globalną posługę kościoła w 24:14 i 28:19. Inne teksty w Ewangelii Mateusza jasno pokazują, że Bóg nie traktuje grzechu wyznających chrześcijaństwo lekko.

Takie fragmenty jak 7:21-23 i 18:15-17, 18:21 po tamtej przypowieści i 22:11-14. Ważne jest więc, że w Ewangelii Mateusza chrześcijanie są pobożnymi, rozwijającymi się, sprawiedliwymi ludźmi. Nie doskonałymi, ale rozwijającymi się.

A dla nas patrzenie na ten tekst w 13:38, przepraszam, patrzenie na przypowieść tak, jakby nauczająca, że nieuchronne jest, że będziemy mieli dużo zła w kościele, jest błędem. Niełatwo jest utrzymać czysty kościół, ale jest to obowiązkowe dla tych, którzy poważnie traktują powołanie Jezusa do bycia uczniem. A teraz trzy kolejne przypowieści, które Jezus opowiada po tym wyjaśnieniu przypowieści o kąkolu.

Przyjrzyjmy się teraz 13:44-50, przypowieści o ukrytym skarbie, perle i sieci rybackiej. Ta para podobnych przypowieści, ukryty skarb i perła, opisuje ofiarne dążenie do jednego celu, czy to ukrytego skarbu, czy perły. Zauważ, jak podobne są te dwie przypowieści do przypowieści o ziarnku gorczycy i zakwasie na końcu pierwszej połowy kazania.

Chociaż niektórzy interpretują obie te przypowieści jako obrazy odkupienia kościoła przez Boga za pośrednictwem Jezusa, postrzegając Jezusa jako tego, który kupuje pole zawierające ukryty skarb i jako tego, który kupuje perłę, to ma to tendencję do pomijania kontekstu i doszukiwania się teologii Pawła w Ewangelii Mateusza. Chociaż Mateusz mówi o Jezusie jako o okupie dla wielu w 20:28 i zauważa również 26:28, istnieje inne podejście, które lepiej pasuje do kontekstu. W całym rozdziale 13 Ewangelii Mateusza Jezus mówił parabolicznie o mieszanej reakcji na słowa i czyny swojego królestwa.

Można prześledzić pozytywne reakcje na królestwo, jak również negatywne reakcje. Jeśli chodzi o pozytywne reakcje w przypowieści o siewcy, była dobra gleba, która wydała owoc, 13:8 i 23. Tajemnice królestwa zostały objawione uczniom, 13:11.

Przypowieść o pszenicy i chwaście mówi o chwalebnej przyszłości sprawiedliwych jako dobrego ziarna zebranego do stodoły, 13:43, co jest wzmocnione przez przypowieść o sieci rybackiej, 13:48. Przypowieści o ziarnku gorczycy i zakwasie mówią o niemal niezauważalnym wzroście królestwa od nieistotności do wielkości. W świetle tego wszystkiego wydaje się prawdopodobne, że przypowieści tutaj pasują do tego samego wzorca pozytywnej reakcji na królestwo.

Królestwo jest wtedy przedstawione jako ukryty skarb i drogocenna perła, a dążą do niego ludzie, którzy sprzedają wszystko, co mają, aby ją zdobyć. Z pewnością pasuje to do obrazu uczniostwa, który można znaleźć w Ewangelii Mateusza. Pierwsi uczniowie Jezusa opuszczają swoje rodziny i sprzęt wędkarski, co ciekawe, aby pójść za Jezusem w Ewangelii Mateusza 4, wersety 20 i 22, w porównaniu z 9:9. Podążanie za Jezusem pociąga za sobą poświęcenie utraty życia dla Jezusa, a tym samym odnalezienie go, paradoksalnie, 16:25 i 26.

Bogaty młodzieniec odmawia sprzedania wszystkiego, co posiada, aby pójść za Jezusem, 19:21 i 22, ale wszyscy, którzy złożą taką ofiarę, zostaną hojnie wynagrodzeni, 19:27 do 29. Tak więc te przypowieści przedstawiają zarówno ofiarę wymaganą w podążaniu za Jezusem, jak i radość uczniów, gdy za nim podążają, 13:44, w porównaniu do 10 i 28:8, a także chwilowe radosne spojrzenie w 13:20. Radość jest w obecnym posiadaniu królestwa, jak również w jego przyszłych nagrodach.

Pomimo pokusy bogactwa w teraźniejszości, 13:22, i wielu rozprożeń życia na tym świecie, miliony nadal poświęcają się, by naśladować Jezusa za cenę wielkiego poświęcenia w tym obecnym życiu, ale z większymi perspektywami na przyszłość. Sam Jezus powiedział to w Ewangelii Mateusza 5, werset 3: Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie. Teraz przypowieść o sieci rybackiej.

Przesłanie przypowieści o sieci rybackiej jest oczywiście podobne do przesłania przypowieści o chwastach, ale wśród różnic między nimi jest obecność ryb wszelkiego rodzaju w tej przypowieści, w przeciwieństwie do tylko dwóch rodzajów roślin, pszenicy i nasion, w poprzedniej. Być może jest to subtelne przypomnienie powszechności misji królestwa, która jest nakazana wszystkim narodom w 28:20. Sieć nie dyskryminuje, gdy zbiera ryby, i uczniowie królestwa również nie powinni tego robić, gdy łowią ludzi, 4:19, 22:9 i 10.

To jest ten rodzaj rzeczy, w przypadku której powinniśmy ponownie rozważyć filozofię rozwoju kościoła, która czasami próbuje dotrzeć do grup demograficznych i uczynić je jedynym wskaźnikiem celu misji, w sposób, który ma tendencję, wiesz, do ciągłego przenoszenia kościołów na przedmieścia, zamiast pozostawiania w mieście lub w centrum miasta i administrowania ludźmi tam, gdzie są. Oczywiście, gdy patrzymy na świat, są chwasty i jest pszenica. Są ostatecznie dwa rodzaje ludzi: ci, którzy z Bożej łaski wierzą w Jezusa i ci, którzy trwają w swoim grzechu.

Ale z punktu widzenia przypowieści o sieci rybackiej, jest tam wiele ryb, a my musimy zbierać, musimy siać i musimy głosić ewangelię wszystkim narodom i pozostawić to w rękach Boga, kto ostatecznie się nawróci i uwierzy w Jezusa. Teraz, na koniec, ostatnia przypowieść w tej ewangelii, fragment, którego niektórzy niekoniecznie postrzegają jako przypowieść, 1351 i 52, przypowieść o właścicielu domu. Mijmy

nadzieję, że pamiętacie z poprzedniego wykładu, że zwróciliśmy uwagę na paraboliczną formułę wprowadzającą w 13:52.

Dlatego każdy uczony w Piśmie, który stał się uczniem królestwa niebieskiego, jest jak głowa rodziny. A stwierdzenie, że uczony w Piśmie, który stał się uczniem, jest jak gospodarz, jest klasycznym parabolicznym wstępem, który widzieliśmy już kilkakrotnie w tej ewangelii. Tak więc, jest słuszne, aby postrzegać przypowieść o właścicielu domu w wersetach 51 i 52 jako przypowieść, ponieważ ma tę samą formułę.

Fakt, że jest krótki, nie powinien nas niepokoić, ponieważ widzieliśmy już co najmniej cztery krótkie przypowieści w dwóch parach. Przypowieść o zakwasie i ziarnku gorczycy w pierwszej połowie kazania oraz przypowieść o ukrytym skarbie w perle w drugiej połowie. Tak więc wydaje mi się, że to wskazuje, że każda analiza Ewangelii Mateusza 13, która nie zauważa ośmiu przypowieści w dwóch zestawach po cztery, czterech do tłumów w pierwszej połowie rozdziału, czterech do uczniów w drugiej połowie rozdziału, musi przemyśleć pewne rzeczy.

Zatem z rozdziałów 11–13 Ewangelii Mateusza jasno wynika, że wielu słuchaczy Jezusa w tłumie nie rozumie przesłania o Królestwie. Wrogość żydowskich przywódców religijnych wobec Jezusa i jego przesłania staje się potencjalnie zabójcza. Nawet uczniowie Jezusa powoli pojmują, co to wszystko znaczy, 13:10 i 13:36.

Jezus nauczał poprzez swoje przypowieści, że królestwo będzie przyjmowane w mieszany sposób aż do końca wieku. Wzrost królestwa będzie realny, choć niezauważalny, a jego skromne początki ostatecznie doprowadzą do znacznego bytu. Ofiara wymagana, aby do niego wejść, jest wielka, ale ci, którzy porzucą wszystko inne, aby pójść za Jezusem, zostaną sowicie wynagrodzeni.

Ale wszystko to zostało powiedziane parabolicznie, a zatem tajemniczo, wręcz enigmatycznie. I chociaż trzy z przypowieści zostały zinterpretowane, nie jest pewne, czy uczniowie je zrozumieli. Więc Jezus zadaje im to pytanie, a oni odpowiadają twierdząco.

Przypowieści były ewidentnie skutecznym środkiem komunikacji dla tych, którym dano zrozumienie tajemnic królestwa, 13:11. Ponieważ twierdzą, że rozumieją jego przypowieściowe nauczanie, kończy on trzecią rozprawę kolejną przypowieścią. Jako dygresję musimy porównać ich roszczenie do zrozumienia z czymś, co dzieje się nieco później w 15:15 r., gdzie jest całkiem jasne, że nie rozumieją.

I gdy śledzimy tę część narracji Mateusza, wielokrotnie zobaczymy Jezusa posługującego uczniom i próbującego pomóc im zrozumieć. Więc kiedy mówią tutaj,

że rozumieją, Jezus, jestem pewien, przyjmuje to z przysłowiowym przymrużeniem oka. Więc Jezus kończy trzecią mowę kolejną przypowieścią.

Tym razem jest krótka. To bardziej porównanie, naprawdę, niż opowieść. I tak jak dwie poprzednie pary krótkich przypowieści, nie jest interpretowana.

Spójrz na 13:31 do 33 i 13:44 do 46. Jest trochę zaskakujące, że Jezus mówi o swoich uczniach jako o uczonych w Piśmie lub nauczycielach prawa religijnego, jak czyni to New Living Translation, ponieważ uczeni w Piśmie są konsekwentnie wśród wrogów Jezusa w Ewangelii Mateusza. Ale w swojej roli nauczyciela będą funkcjonować w chrześcijańskiej społeczności żydowskiej Mateusza tak samo, jak uczeni w Piśmie funkcjonowali w większej społeczności żydowskiej.

Spójrz na rozdział 23, werset 34, aby znaleźć kolejne odniesienie do chrześcijańskich uczonych w Piśmie. Rola uczniów jest tutaj porównywana do roli właściciela domu, który wykorzystuje zarówno nowe, jak i stare skarby w zarządzaniu swoim domem. Wydaje się, że odniesienie do nowych i starych rzeczy powinno być rozumiane w świetle nauczania Jezusa, że przyszedł nie po to, aby unieważnić, ale aby wypełnić prawo i proroków, to podstawowe nauczanie sięgające 5:17.

Tak więc przedchrześcijańskie pisma Izraela nie są stare w sensie bycia podupadłymi, przestarzałymi, antycznymi lub nieaktualnymi, ponieważ nadal stanowią część zasobów skrybów królestwa. Ale nowe rzeczy, ostatecznie ostateczne nauki Jezusa o królestwie, mają być używane w pierwszej kolejności jako podstawowe zasoby skrybów. Mateusz wiele mówi o naukach Jezusa, umieszczając je w swoich pięciu głównych kazaniach, od 5 do 7, Kazaniu na Górze, 10, Kazaniu o misji, 13, Przypowieściach o Królestwie, 18, Duchowych wartościach Królestwa i 24, 25, Eschatologicznym kazaniu.

Tak więc Mateusz podkreśla tutaj naukę Jezusa w sposób, który podkreśla to, co mówi w Ewangelii Mateusza 13:52, że pisarz królestwa wydobędzie ze swojego skarbca rzeczy nowe i stare. Z pewnością nowe rzeczy są ostatecznie owinięte, jeśli można tak powiedzieć, nauką Jezusa. Ewangelia Mateusza kończy się nakazem Jezusa, aby wszystkie narody były uczniami i aby uczniowie byli nauczani wszystkiego, co Jezus nakazał.

Pisarze Królestwa muszą teraz zarządzać domem Bożym za pomocą zasobów, które zapewnia Jezus, jego nowych ostatecznych nauk o eschatologicznej inauguracji panowania Boga, które wypełniają stare pisma Izraela. Hagner ujmuje to bardzo dobrze w swoim komentarzu, gdy mówi, że chrześcijanie muszą reprezentować chrześcijaństwo, które obejmuje oba Testamenty. Oczywiście, musimy pamiętać, gdy patrzemy na nasze Biblie, że wiele razy spędziliśmy tak dużo czasu w Nowym Testamencie, że strony tam są zużyte i wypadają, ale jeśli zbyt często wracamy do

Starego Testamentu, okazuje się, że strony są czyste i zupełnie nowe, a prawdopodobnie nigdy wcześniej nie były czytane.

To smutne i musimy to poprawić i przyjąć słowa Jezusa jako wskazujące, że jeśli nie rozumiemy dobrze starego objawienia, będzie nam bardzo trudno zrozumieć nowe objawienie, które je wypełnia. Musimy zrozumieć, że nadbudowa Nowego Testamentu została położona na fundamencie Starego.